

Sygn. akt VII K 357/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2019 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim Zamiejscowy VII Wydział Karny w Hajnówce

w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Front

Protokolant: Agnieszka Ewa Fibik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 lutego 2019 r. w H.

sprawy M. S., syna R. i D. z domu M., urodzonego w dniu (...) w B.

oskarżonego o to, że:

w dniu 21 marca 2018 r. w H., na terenie Aresztu Śledczego w H., znieważył funkcjonariusza publicznego – lekarza Aresztu Śledczego kapitana A. W. w ten sposób, że używał wobec niego słów wulgarnych oraz obelżywych podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, przy czym w czasie popełnienia czynu miał zachowaną zdolność jego rozpoznania oraz ograniczoną w stopniu znacznym zdolność kierowania swoim postępowaniem,

to jest o czyn z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk

o r z e k a:

I. oskarżonego M. S. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 226 § 1 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego C. M. kwotę 600 (sześciuset) złotych powiększoną o kwotę należnego podatku VAT w wysokości 23 % w kwocie 138,00 (stu trzydziestu ośmiu) złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, oraz kwotę 239,03 (dwustu trzydziestu dziewięciu złotych i trzech groszy) złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków,

III. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt VII K 357/18

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. S. odbywał w Areszcie Śledczym w H. karę pozbawienia wolności. W dniu 21.03.2018 r. w Ambulatorium Aresztu odbierał zaświadczenie o stanie zdrowia. Zaświadczenie wydawał mu kierownik Ambulatorium, funkcjonariusz Służby Więziennej w stopniu kapitana – A. W.. Kwitując odbiór zaświadczenia M. S., wpisał błędną datę, na co zwrócił mu uwagę A. W.. M. S. zdenerwował się i zareagował agresywnie wobec A. W., wyzywając go słowami wulgarnymi, powszechnie uznanymi za obelżywe.

W chwili popełnienia czynu M. S. miał w stopniu znacznym ograniczoną zdolność kierowania swoim postępowaniem. Zachodziły zatem warunki z art. 31 § 2 kk.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyjaśnień oskarżonego (k. 172-172v), zeznań świadka A. W. (k. 175v) oraz pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie, w szczególności opinii sądowo – psychiatrycznej (k. 85-89), dokumentacji z postępowania dyscyplinarnego (k. 11) oraz danych o karalności (k. 61-62).

Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Na rozprawie złożył wniosek o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie kary 2 miesięcy pozbawienia wolności. Pomimo zajętego stanowiska procesowego oskarżony podnosił, że do znieważenia A. W. doszło w reakcji na wcześniejsze zachowanie kierownika Ambulatorium, który miał go tego dnia także słownie znieważać. Oprócz tego podważał jego kompetencje zawodowe w zakresie udzielanej pomocy medycznej.

Wniosek oskarżonego o wydanie wyroku skazującego nie został uwzględniony z uwagi na sprzeciw pokrzywdzonego co do proponowanego wymiaru kary. A. W. domagał się wymierzenia kary 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego nie nasuwały wątpliwości i były zbieżne z ustalonym w sprawie stanem faktycznym. Wypowiadając pod adresem A. W. słowa wulgarne, powszechnie uznane za obelżywe, znieważił funkcjonariusza publicznego podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych. Zachowanie to realizowało znamiona przestępstwa z art. 226 § 1 kk.

Rozważenia wymagał podnoszony przez oskarżonego zarzut niewłaściwego zachowania pokrzywdzonego, będącego przyczyną wypowiedzenia przez oskarżonego słów znieważających. Zgodnie bowiem z art. 222 § 2 kk, stosowanym odpowiednio także przy przestępstwie znieważenia funkcjonariusza publicznego (art. 226 § 2 kk), choć nie powoduje to uchylenia bezprawności czynu, sąd może w takiej sytuacji zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary lub nawet odstąpić od jej wymierzenia.

W sprawie przesłuchani zostali potencjalni świadkowie zdarzenia, do jakiego doszło w gabinecie lekarskim: wychowawca M. N. oraz strażnicy więzienni doprowadzający osadzonego: M. K. i P. J.. Żaden z wymienionych świadków nie potwierdził jednak niewłaściwego zachowania kpt. A. W. w stosunku do oskarżonego. Przyznali natomiast, że słyszeli słowa znieważające wypowiedziane przez M. S.. Co więcej, w świetle zgromadzonych w sprawie dowodów rysował się obraz oskarżonego jako osoby roszczeniowej i sprawiającej problemy wychowawcze, wymagającej niejednokrotnego stosowania środków dyscyplinujących.

W tym stanie rzeczy twierdzenia oskarżonego nie mogły zostać uwzględnione. Ustaleń faktycznych w tej mierze – przy braku jakichkolwiek dowodów bezpośrednich – nie mogły zmienić zeznania współosadzonego J. J.. Świadek ten – podobnie jak oskarżony – wskazywał na generalnie niewłaściwe zachowanie kpt. A. W. do skazanych, prowokowanie zachowań agresywnych czy przyjmowanie wobec nich postawy władczej. Na podstawie ogólnej oceny postawy pokrzywdzonego nie sposób było jednak wnioskować na temat konkretnej sytuacji z dnia 21.03.2017 r., zwłaszcza że nie znajdowała ona potwierdzenia w zeznaniach osób będących jej bezpośrednimi świadkami. Sąd miał przy tym świadomość potencjalnych trudności dowodowych oskarżonego wynikających ze specyfiki warunków więziennych, niemniej jednak nie mogło to prowadzić do czynienia ustaleń faktycznych sprzecznych z zebrany materiał dowodowy.

Ustalenia w zakresie poczytalności oskarżonego poczynione zostały w oparciu o opinię sądowo – psychiatryczną. Biegli nie rozpoznali u niego choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Stwierdzili natomiast padaczkę z towarzyszącymi zaburzeniami osobowości i zachowania. W ocenie biegłych padaczka może powodować u oskarżonego pewną nerwowość, wybuchowość i drażliwość. Wielokrotne napady padaczkowe niewątpliwie spowodowały u niego organiczne uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego. W sytuacjach dla niego trudnych jest skłonny do podejmowania działań mało przemyślanych i impulsywnych. Przejawia zaburzenia w sferze emocjonalno – motywacyjnej i charakterologiczno – popędowej. Ma osłabioną uczuciowość wyższą, zwiększony egocentryzm, osłabioną tolerancję na stres. Na tej podstawie biegli stwierdzili, że w chwili zarzucanego czynu oskarżony miał

ograniczoną w stopniu znacznym poczytalność w zakresie zdolności kierowania swoim postępowaniem. W związku z powyższym zachodzą warunki z art. 31 § 2 kk.

Przy wymiarze kary sąd miał na uwadze ogólne dyrektywy jej wymiaru, w tym w szczególności społeczną szkodliwość czynu oraz stopień zawinienia sprawcy. Za adekwatną i sprawiedliwą uznano karę w wymiarze 2 miesięcy pozbawienia wolności, z którą identyfikował się także oskarżony, składając wniosek o wydanie wyroku skazującego. Kara w tej wysokości będzie zdaniem sądu właściwie realizowała cele wychowawcze wobec oskarżonego.

O wynagrodzeniu obrońcy z urzędu oraz zwrocie poniesionych wydatków orzeczono na podstawie § 17 ust. 1 pkt. 2, § 17 ust. 2 pkt. 3 oraz § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2019 poz. 68 t.j. ze zm.).

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 624 § 1 kpk, zwalniając oskarżonego od obowiązku ich ponoszenia. Pod uwagę w tym względzie wzięto jego sytuację materialną, a także wynikającą z karty perspektywę odbycia kilku następujących po sobie kar pozbawienia wolności.